**Dzicy uczestnicy znowu będą galopować przez Kozienice**

**Uczestnicy biegu Hunt Run przeżyją kolejny długi i niesamowity weekend . Tym razem zagoszczą w Ośrodku Wypoczynkowym KCRiS w Kozienicach. Tradycją staje się, że zawodnicy i osoby im towarzyszące przyjeżdżają na kilka dni przed imprezą żeby skorzystać z atrakcji jakie znajdują się w strefie zawodów. Piątkowy wieczór będzie już pełen namiotów na polu biwakowym, a uczestnicy zapewne będą odbierać pakiety startowe i przebywać na plaży i molo.**

1941 – to nie jest data wojenna, lecz tylu właśnie zawodników potwierdziło swój start na 2 tygodnie przed imprezą. Zdecydowanie stawia to imprezę Hunt Run Kozienice jako jedną z większych regionie. To niesamowity wynik, bo duże miasta z imprezami, których tradycje sięgają kilkunastu lat nie przyciągają frekwencyjnie na swoje imprezy nawet połowy osób które przyjadą do Kozienic. Duży sukces frekwencji na pewno można przypisać na rzecz lokalizacji i położenia Miasta, a także Ośrodka Wypoczynkowego oraz dzikich terenów. Duża zasługa tutaj władz miasta które dojrzały potencjał swojego terenu i zdecydowały na współorganizację tego typu zawodów, które ukażą prawdziwe walory tego miejsca.

Na 2 tygodnie przed startem wiemy, że większość przyjeżdżających „Dzików” (tak nazywa się uczestników biegu) postanowiła sprawdzić swoje możliwości zmagając się na dystansie 6km, czyli tzw. Dobrego Dzika. Jest to dokładnie 886 osób. Druga najpopularniejsza formuła to Hardy Dzik 10km na którą zgłosiło się 704 osoby. Każdy kto przebiegnie wcześniej wspomniane dystanse otrzymuje odpowiedni tytuł: Dobrego lub Hardego Dzika - mówi z uśmiechem Adam Sułowski Organizator zawodów.

Padł też rekord frekwencji w historii Hunt Run jeśli chodzi o formułę Family, w której rodzice z dziećmi przemierzą odcinek 4km razem. W tym przypadku zobaczymy całe rodziny lub opiekunów z dziećmi w liczbie 247 osób. Z kolei na torze stricte dla dzieci – formuła Dziczek pojawi się 104ch młodych i żądnych przygód bohaterów.

Kozienice po raz pierwszy staną się miejscem zmagań i integracji jednej z największych imprez sportowo-muzycznych w Polsce. Gospodarze dodatkowo mają kilka niespodzianek dla przyjeżdżających dzięki czemu Hunt Run będzie prawdziwym pożegnaniem lata. Więcej nie możemy zdradzić póki co mówi Organizator.

Czego zawodnicy mogą się spodziewać na trasie?

Hitami będą na pewno okoliczne bagna, molo, które zostaną wykorzystane w 100%. Każdy Dzik będzie w swoim naturalnym środowisku. Starty odbywać się będą z plaży więc będzie to bardzo widowiskowy początek. Obserwować zmagania zawodników będzie można z tarasu lub molo. Dużą popularnością cieszyć się przeszkoda pod nazwą Aloha Jump, gdzie trzeba będzie wyskoczyć i uderzyć w dzwonek, a następnie wylądować w wodzie.

“*Czy będzie można zapisywać się na miejscu?*” – dopytują się już uczestnicy w komentarzach na portalach społecznościowych. “*Będzie można, ale jest bardzo ograniczona ilość miejsc” – mówi* szefowa biura zawodów*.*

Liczymy na to, że imprezie będzie towarzyszyć wspaniała pogoda przez cały weekend. Chcemy żeby każdy miał niepowtarzalne fotki z imprezy i świetnie się bawił. Oprócz przyjemności i zabawy delikatnie przetestujemy też bariery mentalne uczestników żeby każdy był dumny z tego, że udało mu się dotrzeć na metę – mówi Szef trasy Łukasz „Cejro Cejrowski”.

18-19 września szykuje się weekend pełen przygód w Kozienicach. Zapraszamy do Ośrodka Wypoczynkowego KCRiS żeby dopingować „Dzików”. Emocji i atrakcji nie zabraknie nikomu

**Dane osoby do kontaktu:**

Organizator: **Aloha Eventy Sp. z o.o.**

Imię i nazwisko: **Adam Sułowski**

Telefon: **600 410 038**

E-mail: **adam@huntrun.pl**